



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVIENSIS

586777

kat.komp.

Mag. St. Dr.



350



586777
|

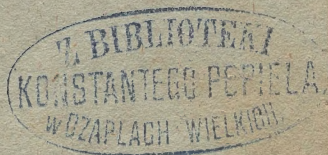
Mag. St. Dr.

flor 2

№ 0350

Autor Tej Bronuski
nie wiadomy

Bardoby dobre by to
gdyby to ta bronuska
przedrukował z poprawą
i ryta polskiego



1 *Namienienie*

Iak podrice carli swoie
odubowai poumny

2 *Namienienie*

Iak Wytole i niuwiesia-
choutwo sa powruchna
Krujia leardoga zgulez,

3 *Namienie nie*

Iuliczonowic letony Zapomi-
naja Dobrydzielstwa odebra-
nie od Podricow swoich
scigga ja ulowanie na siebie

4 *Namienienie. Przez co chara-
kter uduizernoni najbardziej
w ludziach gosci.*

5 *Namienie. Na cerym Ep-
loinoi zawista, i w ołym
iej mialac malyj*

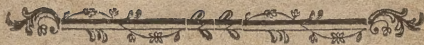
NO 0350
R O Z N E

NAMIENIENIA

CWICZENIA SIĘ W CNOTLIWYCH
Y POZYTECZNYCH

D L A

KRAIU OBYCZAIACH



WYDRUKOWANE

Roku 1783.

R O S E

AMERICA

AMERICA

AMERICA

D. A.

AMERICA

586777

I

1911

1971 K 170 St. Dr.



K R O T K I E
N A M I E N I E N I E
R O D Z I C O M
A O S O B L I W I E M A T K O M
J A K C O R K I S W O I E E D U K O -
W A Ć P O W I N N Y .



Płeć Białogłowska iak iest deli-
katna w przeznaczeniu swoim,
tak wszelkie kroki postępowania
swego mierzyć powinna z nay-
większą ostrożnością, bo nie tylko
każde przestępstwo uwłacza ich
więcey iak męszczyn honorowi,
ale mała omyłka, lub najmniey-
sze podobieństwo żartu, iest iuż
znacznym wykroczeniem u lu-



dzi na sławę zawsze jey instygujących; i dla tego milionami liczyć można krzywd niewinnie ponoszących, w których powetować nie mają sposobu, aby się im stała równa w uszkodzeniu nagroda.

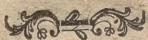
Przeto nayprzód należy do Rodziców naybardziej, aby Córkom swoim nie tylko doskonałą dawali edukacyą, ale nayprzezorniej temu zabiegali, w przeciągu ich wzrastającej młodości, żeby wszystkie od nich oddalali okazy, które je w iakowe naymnieysze wprowadzić mogły porozumienie, bo honor ich jest tak delikatny, że do naypięknieyszego przyrównać można zwierciadła z nayprzednieyszego ulanego kryształu, w którym naymnieysza plama, lub skaza, uymuie mu siła zaraz



ceny, że nieodbiia, i nie pokazuje w wszystkich częściach swojej miary urodziwej osoby, która go do przeglądania zażywa dla siebie.

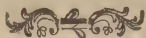
Od początku młodego ich wychowania tak w Pańskich, iako Szlacheckich domach należy Rodzicom samym, a osobliwie Matkom, szczerze się przykładać do tego, aby wchodzili we wszystkie potrzeby, które im należą opatrywania edukacyi według proporcyi stanu ich; i które im winni przez naturalne krwi własney przywiązanie.

Możniemyfi niech więcej łożą, nie tak mądrzy trzeba także aby nie żałowali tego, co były ich zdolnością. Atoli niech nie porówniaią z najpierwszemi umysły, i zdania, bo przez to szczęśliwemi w



dalszym pożyciu ich nie uczynią, gdy humor podniosą Panienki, że samą wspaniałością nabiie im się głowa, że naostatku, i dom Rodziców miłym im nie będzie, i tym wszystkim gardzić, i za nic to mieć, co z proporcją ich urodzeniu, i fortunie.

Do domowego rzędu, i gospodarstwa nie pokażą ochoty, w famych pląsach, krotofilach, i paradach wiek swóy przepędzając, wielkim światem nabitą mając głowę, nic im na wsi się niepodoba, o operach, komedyach, redutach, ustawicznie gadając nudne zawsze domowe momenta im będą, z stolicy powróciwszy od Guwernantki, od której tylko tyle profitowały, że mówić cokolwiek po Francuzku mogą. A mając czas przypatrzeć się zwy-



czaiòm pierwszych Dam, że się
wspaniale bawią, kosztownie cho-
dzą, i iezdzą, ròżnemi zabawa-
mi, i rozrywkami, iak zwyczaj
w stolicy czas przepędzaią, to
wszystko razem ich ta pasya ro-
zum opanuie, że sobie na Pro-
wincyi wszystkie obrzydzą bawie-
nia sposoby.

Ale nie natym edukacya zawi-
śła, aby młode Panienki powie-
rzone takim osobòm, co tylko je-
zyka początku iakiego nauczają się,
i to nie z fundamentu, tylko z
mòwienia bardzo słabo pòymą, a
przyzwiecie myśleć, i na dal u-
formować skłonności do domowe-
go rządu, i gòspodarstwa, aby
tego nie utracić, co się od Rodzi-
còw wzięło, cale o tym przepo-
minaią, aby im to przełożyli kie-
dy.



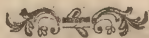
Atoli roztropność w tym Rodziców pracować powinna, zaraz od samego początku ułożyć ośnowę edukacyi całej. Nayprzód w majątniejszych domach dobrać słuszną Ochmistrzą, aby ta dała na to naypierwsze baczenie, żeby młodzież bez pieśzcot przyzwoite wychowanie miała, tak co do pokarmu zdrowego należy, iako w ubierze nie wymyślnym, które przez nie wygodne sznurówki, z grubego fızbinu zrobione, i siła takich co żelazem ieszcze spoione, a z wielkiej gwałtowności sznurowania, i prostowania kości w nich delikatne łamają, co w starszym wieku znacznie ich ułomnemi czyni.

Takowy zwyczaj koniecznie porzucić trzeba, przez własną miłość dzieci swoich, bo im przez



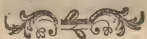
to niepokazuiem wrodzonego affektu, gdy tak znaczną czyniemy krzywdę, ktòrey im nadgrodzić żadnym niepotrafiemy sposobem.

Nayprzyzwoiciey w niczym wymysłów żadnych nie czynić, używać tych sposobów, ktòre są przyzwoite. Niech te młode latorośle mają co do ciała i duszy taką edukacyą, ktòra szpetnego znamienia na nich nie zostawi po sobie, niech postępuią w wzròst, nietylko figury ciała, ale w przymioty piękney duszy razem, bo te dwie nayozdobnieysze kaźdey osoby zaszczyty. Guwernantkę w przymioty cnotliwą, rozumną przyiowfzy, samych Rodziców powinnością ułożyć naypierwiefserce, aby skłonności w nim wszystkie do dobrego miały. To iest boiaźń Boską, w Religii ugrun-



towanie, wstrzemięźliwość, cierpliwość bez uprzykrzenia, miłofierdzie naturalne, pokorę bez podłości, ambit bez wyniośłości, datność bez rozrutności, szczerść nie podeyrzaną rozum bez ofzukania, sprawiedliwość nieparcyalną, miłość roftropną i przyzwoitą bez zazdrości, wdzięczność stałą bez odmiany, i gruntowną, oſtróżność przenikającą, wesołość niezbytkującą, grzeczność, i ludzkość iednoſtayną zawſze i wſzędzie, z przyzwoitą płci ſwoiey ſkromnością.

A uſkutkowawſzy wewnętrzne duſzy i ſerca obyczaje, o ozdobach powierzchownych pomyśleć należy, aby do wſzyſtkich nauk potrzebnych Metrów miały, którym z urodzenia ſwego należy być w nich doſkonałemi, iako to w



Piśmie Świętym, w językach różnych, w geografii, w historyi generalney, i rachunkach. Także w graniu, tańcowaniu, ryfowaniu, i kto ma łącość głosu w śpiewaniu, wyznaczywszy im różnych Autorów do czytania porządkiem według wieku ich, aby w nich nabywały światła, iak się trzymać prawdziwey religii należy, co Rodzicom swoim za uszanowanie, i wdzięczność zostaje, a w doskonałym już wieku iaką w Oyczyźnie swey obywatelką być iey przystoi, iaką dawać dzieciom edukacyą będzie z czasem iey powinnością, iak być dobrą i sprawiedliwą Matką, a dla sług i poddanych swoich dobrą Panią; iaki domu swego rząd utrzymywać, i być mężowi prawdziwą połowicą serca, wyręczaiąc w siłę okolicz-



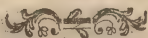
nościach, pomagając mu w wielu domowych rozporządzeniach starając się spólnie o wychowanie, i najlepszą edukacją swoich sukcesorów. Przymnażać dochodów intrat, mieć baczenie, aby się fortuna przez podwyższenie expensów białogłowskich na niepotrzebne wydatki nierostrwianiała, utrzymywać dóm własny w największej regularności i oszczędności, zabiegać domowym intrygami, i te przez oddalenie ludzi, którzyby je czynili, iak najprędzej uśmierzyć, z których czasem cały się dóm wzruszy, i niechęci urosną, najprędzej między wszystkimi domowemi, a z tego i dla państwa rodzą się często przykrości, i nieskończone umartwienia. A tak gdy Anioł pokoju mieszkać będzie. oddalą się wszystkie oka-



zye do złego, które naywięcey z podchlebstwa słuźących ludzi, bayki, plotki, noszących wynikaia, którym od samego początku zabiegać potrzeba ruguiąc to naygorŹsze z domu swego nasienie, aby się korzenieć żadney nie miało nigdy mocy.

DoŹwiadczamy iak wiele osòb, frogòci którey przedtym w wychowaniu potomstwa swego starŹi dawniey zażywali, że drzeli od byiaźni na każde spòyrzenie Rodzicòw, niewydaiąc się z swoia fzczeroscią, ślepo tylko pełnili ich roskazy, a przeto w postanowieniach swoich w obraniu stanu dla siebie często się niefzcześliwemi uczynili.

Taki sposòb chwalić nikt nie może, owŹzem fzczerze myśl moia wtym otwieram, że trzeba być



Oycem, Matką, i przyjaciółmi razem dzieci swoich, życzyć im iak naylepiey, uślać drogę do tego, aby dla Rodziców nietylko powinny respekt, ale miłość, przywiązanie, i zupełną konfidencyą mieli, żeby widzieć można, i odkryć tę zaślonę, co w ich sercach zamyka się, i iakie humory, i myśli, aby w nich dobre utrzymywać, a złe niszczyć i rugować ułożenia przez sposoby sprawiedliwe nietylko, ale też czasem łagodne i słodkie.

Omamioną nigdy się niegodzi kochać ich miłością, owszem zawsze swą zachowywać władzę i powagę. Należy każde wykroczenie nie przepuszczać, ale te według przestępstwa roztropnie nie zapamiętale skarać, a bardziey ieszcze czym umartwić, aby ich ro-



zum to przeniknął, że sprawiedliwych, i kochających siebie mają Rodziców, którzy nie oszczędzają za dobre nadgrody sprawiedliwej, a za złe według wykroczenia przyzwoitey nagany.

Których zaś na Ochmistrzynię, i Guwernantki niestanie, niech takowe Matki, nie lenią się przez własne swe osoby wszystkie te dopełniać powinności, które sprawiedliwie dzieciom swoim winni z wrodzonego do nich affektu, bo nayprzyzwoiciej tym się każdey Matce zatrudnić należy, iak czym innym, bez czego się wiele razy obeysć może w domu.

A taka offiara prac dobrych Mattek jest pożyteczna i miła, a każdey przykładem do naśladowania, kiedy nie oszczędzając sił, fatyg na znakomitse potrzeby, staraiąc



się z pracowitą ufilnością ubogacić wszelkiemi potomstwem swoje ozdobami, które im do wszystkiego dobrego najpierwszym, staie się przewodnictwem, z którey za zwyczaj z czasem nietylko dobrymi dziećmi dla siebie, ale naylepszymi dla mężów żonami oglądać pozwala Opatrzność.

Mieć dzieci a opuścić i zostawić je bez edukacyi, lepiej uiąć inszym, a wiele razy próżnym bardzo expensom a na nie niezałować nigdy, bo naybardziej to siega sumnienia własnego, że ta krew, która z naszych pochodzi wewnętrznosci jest u nas wiele razy wzgardzona i zaniedbana, za co przed niebem i światem wstydzić się powinniśmy.

Zdobi to powszechnie wielu Opietkunów, a cóż dopiëro w szczegul-



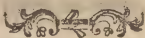
gulości kaźdych Rodzicòw, że według majątku swego łożą, co ich możność wydoła, ale siła ich to czerni, że tych im zaniedbywają: zaraz od młodości wlewać, i zadziedziczać sposobów, które ich w kaźdym stanie na zawŹsze szczęśliwemi, a w przeciwnościach spokojnemi uczynić mogą.

Otoż te się rościągają obowiązki, które nayściśley wiążą, tych nayprzyzwoitszych niezanie-
dbywać powinności, które nietylko ciało, ale i duszę ozdabiają naszych Sukcesorów, którym więk-
szego uczynić niemożemy dobro-
dzieystwa iak to, co jest w mocy naszey, gdy wszystkiego dla nich nie oszczędzamy, nieprzykrząc sobie wszystkiemi pracami nad ich wychowaniem i edukowaniem
rząd osobliwie w domu prowadząc



bez zbytku, tylko z umiarkowaną dochodów własnych proporcją. W czym wszystkim następcom naszym zostawimy ślady takowego postępowania, aby i oni tak po nas czyni'i.

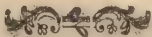
W nayważniejszey okoliczności ieszcze daymy tu miejsce prawdzi, że żyjąc my w wnetznościach Oyczyzny naszej, iest naszą w tym pierwszą powinnością, żeby jey te uczynić przyśługę, aby wiek przynajmniey przyśzły zakwitnął tak w płci męskiej iako białogłowskiej przez przezorność naydoskonalszą w upragnionych kraiu własnego obyczaiach, które zaniedbujemy formować w przeistaczaniu ich passyi na cnotliwych Oyczyzny Obywatelów, w czym koniecznie i Matkóm dokładać się należy, aby nietylko one sławne-



mi z siebie samych były, ale swoje edukowały w tym potomstwo.

Niech za prawo służy ten powszechny w domach każdego zanego Obywatela, i Obywatelek zwyczaj, czytać tych Autorów, w których w przeciągu tylko lat kilkunaśtu przez rozumne w kraiu osoby napisanych, iako też z cudzoziemskich ksiąg, w języku Polskim tłumaczonych z łaski teraz Panującego, a do wszystkich nauk zachęcającego znaczną już każdy znaleźć może Bibliotekę, w której są tam szczegulne pisanie, iak myśleć, i czynić wspaniale dla kraiu swego, a dla podłości iaką mieć wzgardę wolnie urodzonemu narodowi.

Nie przybraknie tam chciwemu umysłowi cnoty w każdej materii przewodnika, iak zaraz młodych



edukować? Co im naybardziej służy w kraju własnym do twarzyć? i co jest dla nich naypotrzebniejszego?

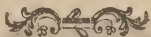
A tą ozdobiwszy nayprzód młodych nauką, będą mieli tę korzyść ziomkowie, że choć z nich podobieństwa do cudzoziemców, i cudzoziemek nie znaydą zupełnie, ale ich cnotliwemi Polakami, i Polkami widzieć, i czcić będą mogli zawfze.

Ambicya kraiovych wielu przestać, i uspokoić się na tym powinna, choćby inszych zaszczytów nie mieli, nad ten iedyny honor, że są prawdziwemi Synami, i Córkami Ojczyzny swoiey, i dla własnych w tym staraia się ufilnie o sukcesyą następców, aby nigdy z domu ich to niewychodziło dziedzictwo.



Te zaś gruntownie ubeśpieczać, i niekończenie zwyciężać w fobie nawałności, które walczą z przeciwnemi siłami, trzeba niepowierzchowney, ale fundamentalney do tego edukacyi, bo ten ci to węgielny kamień, na którym powszechność cała ma swoje ubeśpieczenie. A gdy o tey mało kto w domach swoich myśli, i niechce się zatrudniać, zostawia ją w takim feroctwie, że krzywdy jey dzisieyszą modą, lub wszystkiemi cudzoziemskimi nadgrodzić niepotrafi językami.

A to nas przed całym światem zdobić nie może, owfzem czyni wszystkim nam wzgardę u niego, że dzieci własne powszechney matki, ile tak dobrej, szanować wielbić, i strzedz nieumiemy, ale zamiast tych względów na nią



sprawiedliwych, pomagamy iey
wszystkiemi przeciwnościami, a-
by się prędzey do pogrzebu zbliży-
ła.

Ten to jest układ naybeśpiecz-
nieyszy wpaiać, i zaszcześcić, aby
się w osobach od samey młodości
krzewiły sentymenta, a iak się
w nich zadziedziczą skutki, po-
znaia Rodzice, że sposoby przy-
zwoite, które oni dla nich ułożyli,
przyniosą im nayśladzkie ukonten-
towanie, a kraiowi zaszczyt, i nie-
skończoną sławę.





N A M I E N I E

JAK ZBYTEK Y NIEWIEŚCIUCHO-
STWO SĄ POWSZECHNĄ KRAIU
KAŻDEGO ZGUBĄ.



Dowodząc tey materyi, że zbytek i niewieściuchostwo są do zguby nie zgruntowane przepaści, trzebaby wszystkie liczyć przykłady, którei naystawnieysze w świecie z swemi wolnościami zaginęły kraie, których wspaniałość, moc, i sława nie miały w porównaniu podobnych sobie, gdy do tego wygurowały stopnia, że siła panującym rozkazywać mogły, a wielu tak straszne i ogromne zawsze były, że kontent ten sąsiad,



gdy go nie siegały, a w upragnionym zostawiły pokoju.

Ale gdy nayślawnieysze Biblioteki, są w opisanu ich rzesistemi ozdobione tomami, nie zdaiemi się zatrudniać czytelnika nie doskonałym prawdziwych oryginałów kopiowaniem, kiedy wiem dokładnie, że nie masz z ciekawych ludzi żadnego, aby w tym, co każdy wiek miał nayozdobnieyszego, w nayślawnieyszym ofobliwie Rzymian panowaniu, żeby nie byli biegłemi, i w tym dokładney nie mieli wiadomości, na czym swą nie ograniczoną wielkość odwagi, męstwa w nie porównaney wspaniałości, zamienić im przyszło na zhanbione i wzgardzone od wszystkich upodlenie się, które czyni przeciwne ludziom podziwienie, że zbytek nie sły-



chany naturę wielkich Kawale-
rów, i najsławniejszych mężów,
w rospieczoną płeć niewieścią
przeistoczył, i skłoniwszy ich
do wygod i delikatności, zdarł
z nich posturę najsławniejszych
świata Rycerzów, a oblekł ich w
gnuśną postać, szukających sa-
mych pleyzyrów i pròżnowania,
ktòremi wszystkie zwycięstwa bo-
hatyrskie, nad ktòremi się cały
świat w podziwieniu zastanawiał,
razem pogrzebali, z wieczną o-
hydą narodu swiego, których po-
przednicy prawa wolności więcej
nad życie przekładali zawżse. Bo
nie było mieysca gdzie kolosy
hoynego krwie własney rozlania,
wiekòd potomnym nie zliczonych
Gaurami przypominały obchodze-
nia pamiątki, ktòre nie tylko set-
nych, ale tyfiącznych lat zastarza-

u wie
wionych



łością nie zgłuzowane zostały. Y te wyrazy prawdziwego męstwa w offiarę szczegulnemu hasłu wolności oddawali. A wielcy Wodzowie, do dziś dnia nie podlegli korupcyi, kiedy sława broni ich od śmiertelności, i kładzie każdego z nich w katalogu za żyjącego zawżę, przyznając im to prawo nadgrody, wyrównywaiące ich cnocie.

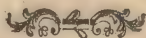
Ale gdy liczba gnuśnych w samych rokoszach zatopionych przeważyla, że iuż z ich zaniedbałości same obaliny, i gruzы tego wszystkiego widzimy, co się za zwyczaj cudem zwało świata, i do tych czas tak przyzwyczajona natura, że więcey takowych płodem swym wydaie potomności niewieściuchowatych, niżeli odważnych Sukcesorów, iak że się



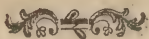
nie dziwować? że o bohaterów
temi czasy trudno w mieyscach
tych, z kąd się męstwo na wszy-
stkie świata rozchodziło granice.

Rozbierając zaś na części dwo-
iaki gatunek Obywatelów, ied-
nych; których sercami heroiczn-
ość rządzi, drugich; co ich zby-
tek w gnuśność, i lenistwo pro-
wadzi, są obydwaj przeciwne so-
bie, bo pierwsza ciągnie niezli-
czonych pochwał, a druga nagan
za sobą nayfzyczersze wyrazy.

Dając zaś pierwszeństwo za-
wsze cnotie, tyfiącznych kroców
gminy oglądać spodziewały się
należało, w iednostayney umyślu
nie przełamanego męstwa, stało-
ści, a przeciwnych tey wielkości
dużey znakomitych mężów in-
stynkt własney natury przyświad-
cza, że się wzdrygać tego prze-



stępstwa każdy Obywatel powinien, atoli gorzkie zawsze myśli, odbieraiać mieysce lepszemu umysłowi, i przeważaiać wielkością popsutych skłonności wszystkie dobre ułożenia, że im się oprzeć trudno, ale zaraźliwym tchnieniem wypieczzoney ciała delikatności z gruntu obalamy wszystkie sławnych Przodków naszych ozdoby, a sami się z wolnych czynimy wiecznemi niewolnikami. I tak zapracowane przez tyle wieków ozdoby krwią własną kupione, bez wstydu i czoła tracimy, i bez powrotu zawsze się od nich oddalamy, nie korzystając nigdy z tych przykładów w których prawdziwie jasno się nam tłumacza wszystkie dokładne w swoim pisaniu świata Kroniki, iak obszernie przez takie obrzydłe sposoby



zginęły kròlestwa, i iak wiele kra-
iów swoje zgubiły Prawa słodkiej
wolności. Którą gdybyśmy zaraz
z początku życia krew naszą za-
grzewali, nie znalazłoby mieysca
w nas niewieściuchostwo, opano-
wania naszych namiętności zbyt-
kiem, leniństwem, i wszystkimi
wygodami, w których dziś jeste-
śmy rospuszczonemi, co nas w
hańbę przyprowadza, a z czasem
może i do rospaczy przyniewolić,
gdy się odkryją nie szczęśliwe skut-
ki, tego wszystkiego w nas za-
niedbania, czym się nasi Poprzed-
nicy zaszczycali, i nieśmiertelną
sławę kraiu swego rozszerzali za-
wsze, gdy tą ustawicznie orzeź-
wiali się żywością. Poznać to mo-
żemy, że przylgnęła do ferc ich
ta myśl wspaniała być stróżami
swoiey nie ustannie wolności.



Przenikali zawczasu wszystkie potrzeby, aby nie dać się uprzedzić nikomu, do wydarcia sobie tego naydroższego kleynotu, na który nie przyjaźni, i przeciwni zawsze famołówki zaslawiać zwykli, czuwając na moment ten, w którym gwałtownie odebraćby nam go mogli.

A zatym ich ostrożność i uprzedzenie na wszystko, poznać się nam daie, że się samą rządzili miłością Oyczyzny swoiey, prywacie żadney nie dając miéysca. Interes własny odrzucali na stronę; powszechnie dobro nad wszystkie przekładając partykularne skarby, i obfite mienia. Zgoła, we dnie i w nocy czuwali z pilnością aby się iakowa naymnieysza iskierka nie zakradła do niey, która nad spodziewanie wielkim pożarem wy-



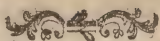
fzcznie nie umocowane namiętności ich, wiarą prawdziwą nie ugrutowane, czytać nie pozwalac, w których się zaraz zamnoży iad wŹszyŹskiego złego. A co najczęŹciej się trafia w takich osobach, że w najŹkrytsze tajemnice, wdaia się rozumem Źwoim, które przedwieczna mądroŹć żadnemu obiawić nie postanowiła Źtworzeniu, tylko przez moc koŹcioła Źwego wierzyć roŹkazała.

Na còż się człek nietargnie, kiedy w tym Źwoiej pozwala zuchwałości? Ale którzy chcą takowych, co Źwiat gorŹzą, czytać autorów, mieć powinni do tego zfundamentu Źamego, teologiczną, i moralną edukacyą, aby się w iakowe nie wprowadzili błędy, które bardzo prędko do



serca przylgną, bo siła dziś takowych pism mamy, co subtelnie w siła ludzi wprowadzić mogą, ile którzy żadney nauki takowey nie mieli, i nie mają, przez co gdy oręża dla obrony przybraknie wpogotowiu, zabijać się nieprzyjacielowi dobrowolnie, snadno pozwolić muszą.

Ato nieomylna prawda że nasza młodzież rzuca się za zwyczaj do takowych książek czytania, które samym iadem trucizny z samych żądał bluźnierstwa przeciwko prawdzie ułożone materye mają; a nie są przygotowani w edukacyi swoiey niedopuszczyć tego złego, aby bliźna w sercu się nie została zarazliwa po niey, i ochronić się od tey śmiertelney klęski nie mają sposobu, i mocy, pozwa-



laia się szereg tak daleko, że do
duszy, i ciała, przylgnie razem,
i wszystkie w nich opanuje i przy-
właszczy części, że już nato-
żadnego nie znajdzie lekarstwa.

Nayprzyzwoitsza rzecz być ko-
niecznie dalekiemi od takowego
zarazliwego powietrza, nie dufać
file natury swoiey, aby się nie za-
kradło do wszystkich członków
zdrowego ciała, które zapewne
opanuje mocą swoją, i przyklei się
do duszy tak dalece, że ją wieczy-
ście pod moc przywłaszczy sobie.

Obaczmy tu co zakoniec tako-
wych ludzi? o to w ciągu życia
robak sumienia toczy, porze,
nnrtuie ich wewnętrzności ustawi-
czną niespokojnością, że pozwo-
lili się oddać w niewolą tey pie-
kielney główni, która już im za
życia dokucza, i wszystkie nawy-



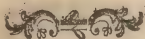
lot przenika zmyśli, ustawicznym dręczeniem, że gdziekolwiek się obróca, wiernie ich pilnuie, i wszystkie w życiu momenta nudne im są samą tylko nielancholią zarazone, i wesołym z tego gatunku żaden człek być niemoże. A jeżeli się gwałtem kto z nich trzeźwi, znać to z iego twarzy, że się przymusza do wszystkiego, nie z naturalnego jej wypogodzenia, bo górę nad nim od samego ранного oczu otwarcia bierze grubą tetryczność, i ma w takiej osobie swoje siedlisko zawsze dziecinnego panowania swego.

Mamy tedy portrety wykształcone takowych ludzi, widzieć te monstra, których wzdrzgać się sama powinna natura, a còż dopiòro, żeby starać się oto, wszystkiemi być im podobnemi liamentami?

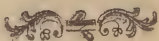


Niech nas zastanawia ta uwaga, że pòkąd zdrowie służy, i krew żywo ieszcze cyrkuluie po wszystkich członkach ciała, nie mają już mocy śmiało takowe osoby spojrzeć w oczy komu, a còż dopiero gdy ich siły odstępować będą? zemdlone zmysły, gdy wróżyć i rokować przenosiny z doczesnego życia na wieczne zaczęną? czy będą mieli moment pozwolony, pomyślenia o sobie wybrać się w podróż początku, i końca niemającej wieczności?

Na tym trzeba aby się wstrzymała rozumna dusza każdego Chrześcianina, że to jest interes naywiększey wagi, gdy w porównaniu niemasz mu drugiego. Bo ieżeli myślim żeby nam do iakiego czasu dobrze było; i na to wszystkie położemy w życiu naszym pra-

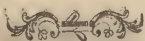


ce, z naywiększym utrudzeniem,
nayufilnieyszego starania, osobli-
wie wielu widzieć można, co z
własnego zdrowia niebezpieczeń-
stwem dobiiaią się ustawicznie
fortun, honorów, a siła takowych,
co snadno im i własne tracić na
to było życie; czemuż się nad tym
nie zastanawiamy, że doczesność
w takim mamy szacunku? że już
nic w nas niezośtaie, czego byśmy
oszczędzać dla niey mieli, a wie-
my o tym dobrze, że godziny mo-
mentu nie ma zapewnionego nikt
z nas, żebyśmy bezpiecznie mi-
ni zstali, że śmierć nas w nim nie za-
skoczy, i nagle nie przerwie ta-
my wszystkiego ułożenia nasze-
go, o toż cale i to nic nieprzeraza
nikogo, co na wylot przeymować
nas powinno zawsze, gdy co-
dziennie prawie tego doświadczamy,



my, co się z naszymi krewnymi przyjaciółmi, i wszystkimi bliźnimi dzieie; że co ich dziś zapewne toż samo nas jutro potka.

Wziąć i to w mocną uwagę trzeba, kiedy własne nas przeświadcza sumienie, żeśmy wiele dokuczyli bliźnemu naszemu, to na ten czas nikt z takowych nie ma czoła, na tego spòyrzeć śmiało; a còż dopiero będzie z nami się działo, kiedy nam oczu podnieść, na Stworzyciela przestępstwa nasze zatamują drogę, i unikną nam wszystkie sposoby do tey iedyney zbawienia naszego perspektywy, że iuż nie będzie nadziei żadney oglądać Stworcy i Odkupiciela swego; więc tu nayważniejszy punkt zachodzi każdego, myślenia naydoskonaley o sobie.



Prawda, że ułomne nasze
skłonności, naywięcej tego do-
ciec usiłują, czego im się nigdy
niegodzi, i sobie zakazane mają,
albo co jest wierze prawdziwey
szkodliwego, i nayzaraźliwszego,
ale naybardziej tym się zwyciężać
i przekonywać należy każdemu,
że nasz rozum tyle poymuie, ile
moc naywyższego pozwoliła były
przeniknienia okoliczności iakiey.
Bo biorąc miarę z siebie widzimy
oczywiście, że bardzo słabi ieste-
śmy poznawać te rzeczy, które
podoczy, i zmyśły nasze podpada-
ją, że dociec ich z fundamentu sa-
mego nie możemy, iak się natural-
nie obracaia, dzielą, i formuią.
Mamy coś małego pozor w do-
cieczeniu czegoś, ale gruntowne-
go, podobieństwa żadnego, aby to
rzeczą było iuż nigdy nieodmien-



na. Owszem przez wzmaganie się nauk co raz w bystrości pozor-
nieyfzych, odmieniaią się reguły,
w systemmatach nauk Filozoficz-
nych, i Matematycznych.

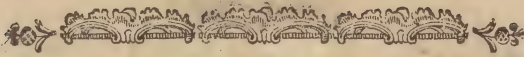
Przeto kiedy rozumu naszego
niedonośne siły mamy, że grun-
townie poznawać niemożemy,
czym żyjemy, i czego codziennie
doświadczamy? Cóż dopiero tar-
gać się na to swym miałym dow-
cipem? czego przez szczegulną, i
cudowną łaskę naysprawiedli-
wszym, i nayswiętszym niedoz-
wolono osobom, iak nas Świętego
Kościoła wszystkich Doktorów u-
pewniaią świadectwa.

Bądźmy więc posłuszni Kościo-
łowi naszemu, niewchodźmy w
to, czego się nam niegodzi; ap-
plikuymy się do tego, i przykła-
daymy starania naszego, co nam



Boskie, i ludzkie pozwalają prawa. A to wypełniając; mamy się czym zatrudniać w życiu, uczyć, i bawić żebyśmy tylko chcieli w przyzwoitych zachować się obyczajach, tak w powołaniu nas na prawdziwych Chrześcian jako postępować. z nauki w naukę, w którą każdy wiek obfitował, w rozumnych, i cnotliwych ludzi, w słodkim, i miłym ich naśladowaniu i tłumaczeniu.

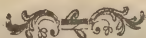




N A M I E N I E SUKCESSOROM

KTÓRZY ZAPOMINAJĄ DOBRÓDZIEY-
STWA ODEBRANE OD PRZODKÓW Y
RODZICÓW SWOICH Y ŚCIĄGAJĄ
UKARANIE NA SIEBIE .

Gdy Sukcessoròm Opatrzność
przeznaczy przez naturalny
spadek rządzić obfzerne po Rodzi-
cach Dziedzictwa, które oni za-
dawnione, z Przodków swoich
mieli, i sami ieszcze pracowicie
więcey im przyczyniali, kardy-
nalną regułą dla każdego być po-
winno, że nietylko na to ten fun-
dusz od nich był pilnowany z
nayprzezornieyszą ostròżnością,
aby się nie rostrwaniał pròżno,



ale żeby i potomstwo było uczestnikami własnej ich pracy, starania, i sprawiedliwych zabiegów, do których oni wprzeciągu życia swego roztropnie nie tylko przykładali pilności, ale nieskończonych mozolów, przemysłów, z utrudzeniem, i spracowaniem, wiele razy sił swoich, i wszystkich w przyzwoitości sprawiedliwością samą ograniczonych zażywali sposobów, aby ich w tym obdarzonemi, i ubogaceni uczynić mogli.

Wnieść za tym potrzeba, iak naśladować należy takowych Rodziców, których sukcesorowie ieszcze w kolebkach szczęśliwizmi się nad innych znajdują, które im Istność wyznaczyła, nie z przewidzianego rozumu, i oczu ludzkich przejrze-



nia, ale z szczegulney łaski nay-
wielowładnieyszego rządu, u
ktòrego oni w niemowlęcym
wieku przez się samych zaflu-
żyć nie byli ieszcze wstanie,
ale chiba poprzedzające Przod-
ków cnotliwe zasługi wyiednały
na ich pokolenie te dary, nie
dościgłego iego przeznaczenia,
na ktòre naszych nigdy nie
obracamy względów przypisu-
jąc to samemu przypadkowi ia-
kiegoś samey natury rozrządze-
nia, że te naszym osobòm czy-
nić zawsze winni skutki, ktòre
za zwyczaj powszechnie przy-
znawać sobie zwykliśmy, za na-
turalne prawo, z pieczęcią uprzy-
wileiowaną naszym talentòm,
wktóre żebyśmy bez własnego
podchlebstwa wglądać szczerze
chcieli, znaleźlibyśmy oczewiste



świadećtwo w przekonaniu fa-
mych siebie, że nie jesteśmy
wdzięcznemi, iż nas od nędzy,
i ubóstwa, od wielu millionów
ludzi, stwórca oddzieliło miło-
sierdzie.

Y gdyby ta uwaga, w naszych
miała mieysce pamięciach, szcze-
rze i wiernie pilnowalibyśmy po-
wołania swego utrzymując się na
wzór ludzi podobnych tym, co
nam to swemi wyjednali zasługa-
mi, a tak lekko wazyć przestali-
byśmy tych dobrodzieystw, które
naszemu są udzielone szafowaniu,
w których nie mając miary w rę-
ku naszych, rostrwaniamy je u-
stawicznym zgorzzeniem bliźnich
naszych, a przez ten zły przy-
kład, dopełniamy miarki, że koń-
czą się już na nas skarby pozyska-
ne przez Przodków naszych, któ-



rych się przez tę hańbę od nas im
uczynioną czyniemy wyrodkami
odrodziwszy się zupełnie od ich
cnotliwego naśladowania, które
oni przez wiele wieków z sukces-
są z rąk do rąk podawali, z dzie-
dziectwem znacznych włości ra-
zem przepis z przeyrzeniem życia
nadal, na wszystkie okoliczności
sprawiedliwego, a za pierwszy
fundament kładąc zawsze być
wiernym swoiey Oyczyźnie, nie
szarpać jey wnętrzości, aby do
restrytucyi dla niey nie być pocią-
gnionym, ze stratą całego na for-
tunie, hõnorze, i sławie swego, i
następców własnych majątku,
która tak daleko moc swoią ro-
ściąga, że pasmem wszystkie ta-
kowe z gruntu wykorzenia oso-
by, które iey taką za udzielone so-
bie dobrodzieystwa oddają nie-
wdzięcznością

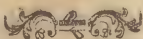


Ta myśl prosta, szczerza, i wszystkie ich ślady dążące do spwawiedliwego postępowania nie powinny nam być nigdy trudne do wykonania. Owszem trzeba żebyśmy na czele samym położyli wszystkie ich reguły, a przez nie, żebyśmy obrzydzić przedzey sobie mogli przewinienia, które wiele familii, domów poniżają, i czynią ich nie tak sławnemi, i bogatemi w upodleniu się samych siebie, przez co się spieszą do zguby, zadowionego dobrego mienia, i te zaszczyty, które oni przez Poprzedników mieć za swe własne przywykli, dziś nachilonemi do mocnego upadku, widzimy ich, przez wzgardę naybardziej, i zaniedbanie tego, co Pradziadowie, Dziadowie, i Oycowie ich, cnotliwie im radzili, przenikając, że



przewinienie to, nie tylko im, ale i ich Prawnukòw, Wnukòw, i Synòw odpuszczone nigdy nie będzie, ile te, które konieczney wymagają reſtytucyi.

Obaczmy tu więc które nay-
częſciey nam ſię w tym wieku
przytrafić mogły, a żadnego dla
ſiebie nie uczyniwſzy zaſtanowie-
nia, ſlepą idąc, i prawie po deſ-
peracku nurzamy ſię na ſame dno
przepaſci, kiedy woła Oyczyzna
na nas, żeśmy jey taką uczynili
krzywdą, że żadnym ſpoſobem
nadgrodzić jey nie ieſteśmy w ſta-
nie. Skarży ſię niezliczony gmin
Obywatelów na nas, że tyle lat
prowadząc Proceſſa, po wſzy-
ſtkich Magiſtraturach, a dla prze-
mocy nigdy do ſwoiey trafić nie
mogą właſności, i tak w ubò-
ſtwie wielkim, wielu już ſkończy-



ło, a siła ostatnich dogorywają momentów.

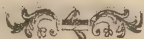
Prze-Bóg! wydrzeć komu fortunę, lub pomoc swoim mocnym kredytem, aby sprawiedliwość oczewistą mający, nigdy do swojej nietrafił należytości, z przyczyny, że z krewnym jego, lub przyjaciелеm miał sprawę.

Czemuż kredytu tego, i sił tych, w które kto obfituje nie zażyć nato, aby znaleźć środki, i z umiarkowaną pogodzić strony sprawiedliwością, a nie zasadzać punkt honoru, uciemieżyć bliźniego, sposobu do życia (że siła stracił na Prawo) mało już mającego. Nad którym aby zawsze górę otrzymał, azarduje się na mnóstwo nieskończonego wykroczenia, które z źródła tego dzielą się na różne strumienia, bo na korrupcyę,



zajazdy, i zabòystwa, a te wszystkie nie dozbudowania okoliczności, ale oczewistym zgorzzeniem, całemu prawie Narodowi; a płacz cierpiącego przebił wszystkie Niebiosy, i zemstą okrutną lada moment grozi.

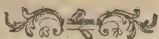
Możemy to widzieć iak w zwierciadle rewiduiąc dawne Archiwa domów tych, których familie znaczne imiona z pokolenia, w pokolenie wielkie włości dziedziczyli, a późniejszy je w co raz większe przyczyniali zawsze; było zapewne cnotom ich przywiązane błogosławieństwo, że same obficie do rąk płynęły im dochody, co raz bogatszymi czyniąc ich Sukcesorów, bo ta zaraza nie miała mocy nigdy krwi ich opanować, aby co z krzywdą bliźniego miało wejść do ich skarbu kiedy, a cóż



dopiero własney Oyczyzny łupie-
stwo znaleźć dla siebie miało iako-
we składy, za prawo przywła-
szczenia ich sobie, iako swoiey
własności?

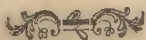
Takowe zbiory prędko nikną;
i wkrótce topnieją iak mamy z u-
stawicznego doświadczenia.

To więc bez wątpienia, prze-
konywa wszystkie zmyśły nasze,
podpadające pod przeniknienie
własne, że ściągają wszystkie prze-
stapienia przykazań Boskich na
nas kary, ale że surowe, i pręd-
kie z wielowładney tey wypadają
ręki, w pokrzywdzeniu Oyczy-
zny, i każdego bliźniego przez
skutki, które codziennie widzie-
my, te zaś się dzielą na różne ro-
dzaie, gdy na nas samych obrócim
oczy, że na wszystkie zbytki ie-
steśmy rospuszczonemi, a przez



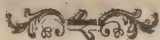
to oddalamy i tracimy te łaski, które służyły wielu familii naszych pokoleniów.

Bo czyliż mało mamy takich Obywatelów co z swoją fortuną na wyścigi, iak o zakład z drugimi idą; kto prędzey z nich straci; iedni przez nie zliczone expensa, we wszystkich zbytkach nie pomiarkowanych, a drudzy przez zapaloną pasję kostyrstwa, że wszystkie dni i godziny przywykli darować faraonowi, i wszystkim gróm azardownym, a cóż mówić o gatunkach nie przystoyney pożądlivosti? Na takich kończyć się muszą skarby, które tyle wieków w domu panowały, do kogo tylko te przykleją się nałogi, które mieyscā u sławnych naszych mieć nigdy nie musiały Poprzedników. Gdy oczywiście widzie-



my, że Oycòm naszym nie scho-
dziło na niczym, więc tam przy-
sparzała Opatrzność wszystkiego.
Dziś wręku naszych, razem wszy-
stkie nikną dostatki, przeto dopeł-
niaią miary przestępstwa nasze, a
przybliżaia sprawiedliwego Sędzie-
go wyroki, że własnemi swemi o-
sobami, tracimy tę łaskę udzie-
lonego przez tyle wieków nam
dobrodzieystwa, kiedy na tyle
przestròg, i grożenia, zamiast po-
prawy naszych obyczajów, zu-
chwale targamy się co moment na
zakazane praw iego postanowie-
nia.

Prawda, że grzechy ile w ułom-
ney ludzkiej naturze zawsze miały
swoie siedlisko, które pod sąd pod-
padały władaiaćcego, ale sprawie-
dliwych musiało być w każdym
wieku siła osób takowych, które
przed



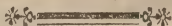
przed obliczem wstrzymywały zawsze ogromną rękę jego, a te powściągały kary, wyznaczone naszym przestępstwom, na których nam cale w kraiu zbywać już musi, kiedy zagniewanego co raz bardziej widzimy Boga, że nam daie oczywście poznawać, że już nie jesteśmy godni miłosierdzia jego.

Czemuż się ociągamy pokutować, a poprawić się szczerze niechemy, nie mając tego nigdy w pamięci, że gdy w tey trwać będziemy zapamiętałości, to nie ochibnie doczesność, i wieczność razem utraciemy.

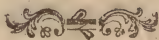




N A M I E N I E N I E
PRZEZ CO CHARAKTER WDZIĘCZNOŚCI
NAYBARDZIEY W LUDZIACH GAŚNIE,
Y IAK GO OD MŁODOŚCI SAMEY NALE-
ŻY WLEWAĆ W UMYSŁ Y SERCE KAŻ-
DEGO OBYWATELA.

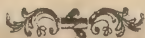


O różnych materyach namie-
niając, i ta nieieść poślednia,
że wdzięczność którąśmy win-
ni, zupełnie zapominamy, na-
szym dobrodzieiom, i zamiast
żebyśmy ją utrzymywać iedno-
stawnie w sercu mieli, i doniey się
sami pobudzać, swoim zawsze
przepisując sukcesorom, żeby w
domu wygasnąć nie mogła nigdy,
to my zobrazydliwym wszystkim

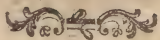


cnotliwie myślących pogorszeniem, okrutną oddajemy im nieprzyzwoitością, że zamiast względu nie śmiertelnego zawdzięczenia, wypłacamy się im we wszystkich czynnościach naszych niezmiernemi przeciwnościami.

Ta rzecz iak jest piętnem czarney duszy każdego tak myślącego, sprawiedliwie wzdrygać się należy, aby ten zły postępek nie miał mocy fzerzyć się za modny zwyczaj, który teraz nawięcey panuje ile w kraju tym, w którym ta cnota miała swoje zadawnione gniazdo, a tego wieku tym chwalebnym rzadko zaśczyścić się kto może przykładem, kiedy się tak daleko różniemy od przodków naszych chwalebnego myślenia.

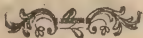


Bo co oni mieli za pierwszy punkt honoru nie wykroczyć przeciwko charakterowi wdzięczności, to dziś ambicya wielu, nietylko pełnić, ale pomyśleć o tym komu ie winna niekaże. aten defekt pochodzi ze złey dania edukacyi z samego początku, gdy nie staramy się młodych uformować i naycnotliwiey ułożyć serce, ale puszczamy ich na los takowy, którym własne ich tchną namiętności, a te w każdym człeku są przeciwne słuszności. Nie cierpią żadney subiekcyi, niechcą być nikomu obowiązani, wszystko co mają, właściwym ale tłoczmy to przypisują talentom, początek iedynie i koniec swojemu przyznają szczęściu. Nawet własnym Rodzicom ni do respektu ani usza-



nowania przymuszać wypieszczo-
ney w sobie nie chcą delikatności,
zdaie im się ta powinność nie zno-
śnym uprzykrzeniem; i wielu jest
takowych, którzyby unikać od
tego zawżę chcieli, żeby ich tyl-
ko fama nie przynaglała potrze-
ba, że się w niczym bez Rodzi-
cielskiej obeyść nie mogą pomo-
cy. Ale skoroby osobny fundusz na
expensę swoje mieli, nie można-
by uczynić różnicy w posiadzeniu
żadnym, kto jest Oycem, Matką,
a kto z nich synem, córką z wy-
roków przeznaczony. tak jest
dziś ciężko naród poznać złemi
popfuty obyczajnościami.

Ta wina nikomu przyzna-
wana być niepowinna, iak szcze-
gulnie samym Rodzicòm, którzy
respekt, w zbytnią konfidencyą,

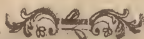


poufałość w nie ufzaniowanie;
modestyą w bezwstydnosć, skrom-
nosć w zbytek wielki, rzeźwość
w szaleństwo, pomiarkowanie w
rozrzutnosć, wstrzemieszliwość
w rozpustę, posłuszeństwo w zuch-
wałość zamieniać dzieciom swym
pozwalają, i zaślepionym do nich
przywiązaniem żadney w nich
wady nie widzą, i taka figura wy-
rośnie bardziey do dzikiey pocz-
wary nie ludzi podobna, z któ-
rey obiecywać czego więcey nie
można, iak szczegulnego na całe
życie umartwienia, a dla drugich
zgorzienia, którym siłu dobrych
zarazić można, że z czasem wszy-
scy się stać mogą podobnemi, ile
to za powszechny wchodzi zwy-
czay, że co z cnót dawnego, nie
jest dziś modnego, tak teraznięci
w swoich pismach nauczaia mędr-



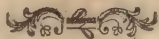
kowie, a naszych już wiele Ziemianów z dobrych, poważnych, i cnotliwych rodząc się Polaków, porzucają przeszłe rozumne nauki, i przestrogi, a chwytają się nowych reguł, których słów, a cóż dopiero całej treści pojąć nie mogą; i tak odstępują gruntownych w cnocie, i rozumie reguł, a do nowo ziawionych rzucają się hurmem Autorów, a w zawikłaniu ich zrozumienia, i przeniknienia fundamentów nie znajdując: samym szczegulnie zaciętym przekonywają się uporem, że tak dzisiejsza modna Filozofia każe, w nic niewierzyć, tylko co sam instynkt natury podaje, ciągną swe umysły do oczewistego omamienia.

Takim uprzedzeniem gdy kto napoiony, czy może mieć wdzię-



czność Stwòrcy swemu, za swą
nieśmiertelność, i tyle nie prze-
liczonych łask? i czy ma moc po-
znania na czym zasądza się peł-
nienie odebranych dobrodzieystw?
A kto Bogu uymuie prawdy, i
chwały, czy stworzeniu iego iako-
wą wzajemnością wypłacać się
może, i być w stanie łaski tej, a-
by go powinności Chrześcijańskie
w czynnościach uprzedzały?

Zastanawia się każdy, z tych
wielkim podziwieniem, co okoli-
czności kraiove, zwyczaje, i u-
kłady, od lat tylko kilkunaśtu pa-
mięta, czemu w narodzie ze
wszystkim stała się w tak krótkim
czasie odmiana, że dawne ogólnie
porzucone obyczayności, że dziś
młodzież kraiową ciężko poznać,
czy są Polakami czy też iakiey in-
szey nacyi Obywatelami?



Jeżeli ta trudność pochodzi z tego, że więcey nauk doświadczenia w językach różnych ciekawych rzeczy, i wiele dobrych, i pożytecznych zwyczajów wprowadzenie, jest okazyą, iasney w tym docieczenia prawdy, byłoby dla czasów tych rzeczą chwalebną, że staramy się przymnażać we wszystkim pożytków Królestwu temu, aby zakwitło, w nauki, cnoty, bogactwa, co raz nowsze, i stało się podobnym do tych Państw, z których nam przykłady brać trzeba.

Y byłaby ta odmiana nieskończoną sławą, że co raz zamieniają się w lepszych, i doskonalszych Obywatelów, co nie byłoby żadnym upodleniem, ale wielkim zaszczytem Polskemu Narodowi.



Ale gdy do tego podobieństwa
żadnego nie widzimy, owszem
wszystko przeciwnie, bo czym się
kto z dawnych zacnych Mężów
brzydzi, i powszechną ma wzgar-
dę do wszystkiego zgorzienia, to
wielu w tym czasie tych naślado-
wać ufilnie się staraia, którzy do
kraiu wprowadzaią złe zwyczaje,
i wielorakie nie przyzwoitości.

Nie dosyć zaś, że ubolewać nad
tym należy tylko, ale szukać spo-
sobów, aby ta zaraza szerzyć się
daley nie miała mocy; wiąże z
nas każdego do tego obowiązek
cnoty, aby się żywiey zatrudniać
w domu swoim, edukuiąc praco-
wicie i doskonale swoje potom-
stwo, a gdy to czynić będą wszy-
scy, iak każdemu Panu, i wszy-
stkim, kogo na to stanie, należy;
zbiór uczyniwszy naypotrzebniey-



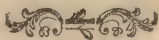
szych dla młodych powinności, któremi tchnąć, rządzić, kierować się mają, uczynią honor, i pożytek Ojczyźnie swoiey.

Niech doskonały Guwernor, czyli Profesor nie przepomina wlewać charakteru wdzięczności w umysł Panięcia, i każdego młodego zacnie urodzonego, a powierzonego w edukacyą sobie, a przekłada mu ten punkt honoru ustawicznie, że kto tego nie zachowuje, spłosponowany, i wzgardzony od dobrze myślących, i odłączony od nich na zawsze zostanie; że z nim w żadne w przyjaźni upoważonych czynności, nie będą wchodzić społeczeństwo. A còż dopiero iak nieznosnie przyjmą tę wadę własni Rodzice, gdy oniey zapewnionemi zostaną, która różni się od nie poruszonego ich



przedsięwzięcia, które zadziedzi-
czone z Przodków swoich mają,
że ta ozdoba, w duszy każdego z
ich familii panowała zawsze.

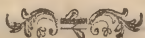
Niech nie zamilcza każdy Nau-
czyciel, owszem trzeba aby wy-
raźnie, iasno tłumaczył się z tego,
i jakie czyni podziwienie wśzystkim
tym, co cnotliwych kochają, że
wiek tetażnieyſzy do tey przycho-
dzi Epoki, że ruynuje przykładne,
i nayozdobnieyſze w kraiu tym o-
byczaie, na którym całość wśzy-
stkiego zawisła, ile gdy te mało
kto sobie waży, czucia naymniey-
ſzego, tkliwości, i delikatności
żadney, w umyśle ſwym i ſercu,
nieznaydzie nigdy. Jakże tak-
wy ma być użytecznym kraiowi
ſwemu, być zaſzczytem, i ozdo-
bą imienia ſwoiego, dziedziczyć
na tym, i utrzymywać to, co



Przodkowie pracowicie zgromadzali? Kiedy nie daie mieysca słu-
żności, i nie przekonywa siebie
prawdziwą nauką, że więcey od
wielu innych winien Opatrzności,
a skoro jey dobrodzieystw nieuzna-
ie, a komuż takowy je przyzna-
wać będzie?

Zatwardziały umysł, skamienia-
łe serce, takowych Sukcesorów,
gdy cały układ odmienny we wszy-
stkich czynnościach od własnych
Rodziców widzieć się daie krew-
nym ich, i Przyjaciółom.

Jaką czyni przeciwność spoy-
rzeniu, którzy w znościomości
przenikali doskonale wszystkie ich
postępowania, a tych w niczym
podobnych do nich niewidzą; nie-
dziw; że wielkie podziwienie spra-
wiają osobliwie w osobach ugrun-
towanych w znakomite przymio-



ty, którzy takowym postępowaniem zawŹse się brzydzą i nawet żadnego cienia do tego podobieństwa nie nawidzą.

A còż myśli o takich osobach własna Oycyzna, gdy na te złych przykładów często poglądać musi widowiska? Wskròż przeięta za-
lem, bo samych to tyka własnych jej wnętrzości, które w niej wzrusza sama odmienność natury, w śmiertelne słabości, a tych poratować niemasz inszego lekarstwa, iak przestać złych nałogów, które ustawicznie zdrowie, i siły targają, i wniwecz obracają tak dalece; że stracić już wszystkie nadzieie trzeba, powstania kiedykolwiek z tey ciężkiej choroby, kiedy gruba niewdzięczność oamnia ich rozum, i ferce, które słygną i z oziębłości lodowacieią, gdy



zapominaia tego, iak wszystko
jeý winni, że swobodney nietyl-
ko zażywaią wolności, ale są wie-
lu ieszcze; co z łaski jeý obdarzeni
znaczniemi dochodami, i ozdobie-
ni przy wyfokich stopniach dystry-
gowanych honorów dościoień-
stwami.

Kogoż tym nie zgorzemy? gdy
otym wszystkim zapominamy, i
nie iesłesmy tknięci czułością któ-
raśmy z krwi Rodziców naszych
wyśsać byli powinni, a gdy teý nie
mamy w sobie, śłaiemy się odrod-
kami ślawnych Przodków naszych,
i nie warci imienia prawdziwych
Polaków, którzy za pierwsze ha-
śło mieli, kochać swą Oycyznę,
dotrzymać jeý równo z życiem
nieskazitelney wierności.

Takim pałali umysłem praw-
dziwi Matki swey Synowie, na



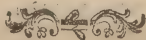
których beśpiecznie spocząć mogła łonie, ale wiek dzisiejszy czy jest podobny przeszłemu? Niecieżka trudność nikomu do odpowiedzi nato, że prędzey dzień do nocy, iak dzisieyszy do przeszłych podobni Patryotów.

Otoż tu cały fundament na tym się wspiera, iak na iakiey najmocnieyszey opoce, że do niczego bardziey wszystkie niepowinny zmierzać usiłowania, iak pilnować tego naybardziey Rodzicòm, Opiekunòm, Przyiaciòłòm, Guwerneròm należy, aby młodym nie gorszące, ale we wszystkim do zbudowania z siebie dawali przykłady, ułożywszy, i przepisałwszy cnotliwą nayprzòd dla nich, a po niey dopiero we wszystkim doskonałą edukacyą, bo bystrość rozumu sama bez umocowanych Chrześciań-



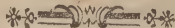
Ściańskich przymiotów, iak się na
złe przewróci, poradzić i oderwać
ciężko ją od tego uprzedzenia, na
którym swoje zasadzać zwykła u-
porczywe przedsięwzięcia, i uło-
żenia, a kto się raz podda tym w
ślepe posłuszeństwo, ciężko bar-
dzo aby się wydobył, z tey prze-
mocy, która rozum, serce iego
przywłaszcza sobie, i przyklei się
do przyzwyczajonego, a ustawi-
cznego z ułomności swoiey nało-
gu, do którego z natury samey
iestedśmy skłonnemi.

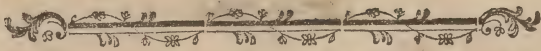
A ztąd pochodzi, że takowe
przywary, naymniey nieczułą o-
bowiązków, i żadnych powinno-
ści swoich; stygnie w nich krew do
wszystkiego dobrego, nie pałają
żywą wzajemnością ku swoim Do-
brodzieiom, którym tak początek
życia, iako znacznego majątku



wypłacać się nietylko winno, ale i każe samo Prawo natury, w pozwolonym życia całego przeciągu, aż do ostatniego peryodu.

Więc ten sposób zdaiemi się nayspodobnieyszy zabiegać od samych początków złemu, a zaszczepiać w młodych latoroślach te, co do duszy i ciała ściągają się pożytki, a z tych wiek terażnieyszy dawne często przypominając sobie, może prędzey w nowe zakwitnąć kraiu obyczaje.

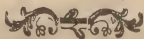




N A M I E N I E N I E

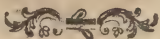
NA CZYM SPOKOYNOŚĆ ZAWISŁA, Y W
CZYM JEY SZUKAĆ NALEŻY.

Ta materya zdaie się, że ma
bardzo przytrudną w sobie treść
swoiego zamiaru, aby znaleźć mo-
gła w ludzkiej naturze tak umo-
cowane wszystkie siły, któreby z
przyrodzoney ułomności swoiey
walcącym ustawicznie na jey
skłonność we wszystkich przeciw-
nościach zupełnie się pod moc
własnym nie podały namiętno-
ściom, ale owfzem mężny dawały
im odpór we wszystkich nawałno-
ściach, któreby się wznagały w
impecie ciężkim, do wytrzyma-
nia, i białym bez odpocznienia na
nie, co wielu zdaie się prawie rze-



czą nie podobną, że człowiek żyjący na świecie, wystawiony jest wszystkim pragnieniom, które za zwyczaj iego przyrodzenie lubi, i zawsze mu podchlebia. aby siegał tego, co oczom, i wszystkim zmysłom iego podpada miłego, i najlepszego, a przez to nigdy spokojnym być mu nie daie; bo co moment walczy, z iego myślami, które go z naturalney ambicyi prowadzą drogami do osiągnięcia fortuny, honoru, według kondycyi każdego stanu, a często z największą niesprawiedliwością, i podłością tego się dobiiają, zakładając sobie cel naypewniejszy uszczęśliwienia swego.

A im bardziey fzcześnie w tym posłuży, tym się nigdy nasycić nim nie mogą, nie będąc nigdy kontenci, co już mają w ręku swo-



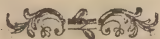
ich, radby każdy z tego gatunku
osób przyciągnąć, i ogarnąć, wszy-
stkie dostatki, i bogactwa, któ-
rych Istność na różne części i o-
soby podział uczyniła.

Przypatrzmy się różnym sta-
nóm, i kondycióm, iak ich daleko
w tym zapędzają nieskończone żą-
dze, w których namienionego u-
gasić w sobie nie mogą pragnienia,
aleby razem połknąć chcieli nie-
zmierne zbiorry, i niemi się kar-
mić ustawicznie, mając ich co-
dzień nie do nasycenia, i tak tygod-
nie, miesiące nietylko, ale wszy-
stkie przepędzają lata, chcąc się
widzieć, zawsze bogatszymi. Nie
znośnie przyimują naymnieyszą
przeciwność, która się im trafi
kiedy, wpadają zaraz w rozpacz
prawie śmiertelney zgryzoty, nie
wchodząc w to, iak się Opatrz-



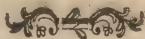
ność udzieliła dobrego używać, kiedy nietylko w stanie wyższym przeznaczyła im mieysce, ale piękney urody dawszy postać, używszy ieszcze fortuny znaczney dostatek, i dystryngwowanego honoru upoważenie, z których z mieysca na mieysce przechodząc się co raz wyższe, nasycić w niczym swego nie mogą wyniosłego humoru, że prawie nigdy z tego ogólnego nie są kontenci mienia, i ustawicznie się iakowas zatrudniaią nowością, która ich nigdy nie czyni spokojnemi, a zawsze zamysłonemi, nad co raz wymyślniejszym ułożeniem nowych projektów, przez które dogodzić chcieliby swoim nie nasyconym żądaniom.

Takowa nie spokojność umysłu, nie czyni nikogo uszczęśliwio-

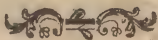


nym, owszem ma go przez cały ciąg życia za prawdziwego niewolnika sobie, który całkiem oddał się iey w posłuszeństwo, ze dla niey co raz bardziey brnie, w różne bezprawia, których mu się wypełniać nigdy nie godzi, i choć obfituje we wszystko, nie kontent zawsze z tego co już ma; ustawicznie żąda więcey czegoś, i tak zamiast użyć przystoynie pracy starania swego, nikczemnie żyjąc, spokoyności nigdy nie ma, naylepszy wiek swòy strawi samo chcąc na nudnych i okropnych momentach, że dogodzić własnemu swemu humorowi nie jest w stanie, gdy mocy tyle nie ma, aby on rządził, nie nim iego przywary.

Ale dokądzem się ja zapędził, że wzięwszy sobie materyą pisania o spokoyności na czym zawi-



sta; kładę na pierwszym mieyscu
skłonność nie nasyconą w człowie-
ku do przyśporzenia sobie nay-
większey fortuny; odpowiedzieć
sobie samemu w tym muszę, i
każdemu to pokazać jawnie, że
mam do tego umocowany funda-
ment. Bo od stworzenia samego
pierwszych Rodziców naszych
wzięła zaraz górę w człeku ta
chęć, aby ustawicznie przymnażał
pracą swoją do życia sposobów,
ktòremi na każdy dzień sobie, i
na przyszły czas zarobić mógł,
nie mając nigąd inszego funduszu
w pierwiastkach, iak ten jeden z
utrudzeniem własnych sił swoich
wyrabiać sobie kawałek chleba, a
opuściwszy się w staraniu swoim,
nikt nie miał zapasu do dalszego
życia, w którym sobie wszyscy
powszechnie słodzili, gdy własne-



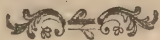
mi siłami do tego przykładali się zawsze. Praca takowa nie traci szacunku, i pierwszego mieysca swego, którą wszyscy Przodkowie nasi uwieńczać zwykli, i dawali nam przykłady, że z niey tak obszerne, bogate, i sławne zakwitły Cesarstwa, Królestwa, które całego świata zamykają granice, i ta otworzyła naypierwszą drogę do powszechnych skarbów, a z nich rozkrzewiła wszystkie z czasem doskonałości w naukach, przez docieczenie osobliwszych sposobności do naymędrszych, i nayciekawszych wynalazków, w które cały świat teraz obfituje w różnych doświadczeniach.

Do czego żeby tego naypotrzebniejszego zbywało funduszu, nie obfitowałyby wszystkie kraie zawarte w machinie całego świata,



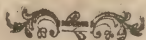
w tych bogactwach, ozdobach, i przezornym rządzie, które w każdej części podziału ich, ciekawszé z różnością jedney od drugiey widzimy, codzien się iakową zdumiewając nowością, która z tego iako nie wyczerpanego źródła rzeźistemi płynie strumieniami, z przyczyny, że ustawiczną swą pracowitością pomaga do biegu, aby swoiey nigdy nie utraciła żywoci, ale codzien się zasilala nieustającą prac ich pomocą.

Ten powszechny a naydawnieyszy zwyczaj wypełniany przez Przodków naszych, nigdy nie był zaniechany i co raz się bardziej pomnażając w Następach szczerze pilnował mieysca nie ustąpiwszy nikomu pierśzeństwa swego dowodząc nie zrachowane skutki w pożytkach prac swoich.



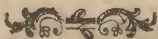
A te się na nie zliczone dzielą podziały, nie zmiernych pożytków, z których wszystkie obfitują stany, każdy w podziale osobnym przeznaczenia swego, którym Wszemmocność rozrzadziła na wielkie, mniejsze, i naydrobniejszy części, z których każdy według wydzieloney mocy w proporcyi swoiey wyrabia sobie na nowinach skład, w różnych gatunkach dobrości żywności, wzmacniając się; aby sobie nadal pomagał do życia co raz przyśtoyniejszego, która jest zamiarem dosyć trwałym w bezpieczeństwie od innych sposobów w porównaniu naygruntowniejszym.

Z tey ci to sobie naywięcej smaku, i gustu nabierać powinniśmy, które zabezpieczają trwałość przez wyfalenie się znużoną pracowito-



ścią sił naszych na wyrabianie Pokoleńom naszym pożytków, które im zapewniać mogą nadzieję do przyśtoynego życia, w którym zapas, czyli mając zostawiony od nas magazyn, z niego rozpostrzeniać mogą co raz większe majątki sówite w nasionach z ziarna każdego odbierając pożytki, a z tych zamieniają się w znaczne kapitały, któremi obszernieysze przyczyniają sobie granice, przykupywaniem co raz inszych włości, układając schedy sprawiedliwego dla Sukcesorów podziału.

A to gdy iedno z drugiego porządkiem wypada, i pasmem ciągłą się domowych rozporządzeń ułożenia, daymy to: że na czas przerwą osnowę spokoyności, że myśl obciążą gospodarza, iakowym zatrudnieniem, czyliż to



przeszkadzać może, co jest nay-
przyzwoitszą dla ludzi zabawą?
Ktòre Istność przeyrzała za nay-
potrzebnieysze ludzkiemu narodo-
wi, ile gdy tę masę, z ktòrey go
wfzechmocną ręką swą z człon-
ków złożyła, i ulepila, tę samą
przeznaczyła mu za sposób pier-
wszy utrzymania życia własnego,
i pozwoliła w niey szukać pożytków,
ktòre są umyślnie dla niego
stworzone, i pod moc rządu pod-
padające, z wfzyskimi żywiołami
elementów w wnetrznosciach o-
kregu całego świata zawierające-
mi się.

W czym żebyśmy przezornością
roзумu swego zastanawiać się
chcieli, nie wchodząc ieszcze w-
poznane głębsze kaźdey z osobna
rzeczy, znaleźć iuż tu siła powin-
niemy precudownych natury skut-

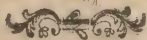


kòw, ktòre codzien pod oczy nasze z wyfileniem się swoim podpadaia, w ktòrych ciekawoscia, pracą, staraniem dochodząc, iakie ona skarby dla nas chowa; i ktòrych co rok udziela, możemy na długi czas spokoynosc dać naszemu umysłowi, bawiać go tą nayprzeżornieyszą ciekawoscia, w dochodzeniu niezliczonych pożytków, ktòry naywyższa moc ludzkiemu pozwoliła stworzeniu.

A còż dopiero kiedy nadal weźmiem wšzystkie przed się nietylko pożytki, ale osobliwsze łaski w szczegulnych sposobach, ktòre moc jego dla nas rozrzadziła, w różnych instynktach natury, i skłonności podział ich uczyniwšzy, przez osobliwsze talenta, ktòre są instrumentami do zamienienia przez nie tego; iak ubożsi, bo-



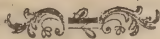
gatszemi, słabsi mocnieyszemi,
mali znacznemi, prywatni sław-
nemi być mogą, którym tyle dróg
dowcip własny pokazuje, a roz-
sądek który z tych trzymać się
obiera, aby nią trafił do zamierzo-
nego celu, ułożenia swego, i te
mając za pierwszych przewodni-
ków, stają się uczestnikami pozy-
skania zamiaru przedsięwzięcia
swego, odbierając promocyę każdy
w swym stanie znakomite, któ-
remi przez różne stopnie szczęścia
swego, przechodząc mają siła mocy
przełamania wszystkich przeciw-
ności, a tey dokazać nie są w sta-
nie, aby uspokojenie myśli swoich
w ciągu życia dla siebie ubeśpie-
czyli, obfitując we wszystko, nie
są z niczego kontenci; bo nietyl-
ko, że są obdarzeni znacznemi
bogactwy, dla których mnóstwem



przyiacół, ślug są otoczeni, ale nie
upośledziła ich Opatrzność, i w
Sukcesorach dawszy im iefzcze
przenikający rozum, a nim nie
czuią się dosyć mocnemi, aby so-
bie w tym poradzić doskonale mo-
gli.

Otoż tu oczywiście się pokazu-
ie, że osoby którym na niczym
nie zbywa, ieżeli osłabieni, gdy
temu nie wierzą, co prawdziwa
wiara ich uczy, są podlegli, że
najmnieyszego odporu dać nie mo-
gą przeciwnościom i nigdy swo-
iego (choć obfitują we wszystko)
znaleść niemogą uspokojenia.

Do dōyscia periodu tego bardzo
im daleko, aby tam stanać
swoim zamiarem, żeby iuż nic
więcey życzyć sobie niemogli, aby
w duszy swoiey to uspokojenie
mieli, tylko tych używać sposo-
bów,



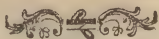
bów, które z przeyrzenia najwyższego są im udzielone, nie obciążaliby sumienia, ale z radością i zaspokojeniem własnym wszystkiego by zażywali. Ile moc iego szczególnie stworzeniu ludzkiemu to przeznaczyła, i nieskapą ręką udzieliła nie zliczonych dobrodziejstw swoich.

Trzeba tylko temu przeznaczeniu gwałtu nie czynić swą zuchwałością, a opacznie go nie tłumaczyć. Kontentować się tym, co z swoiey udziela ręki, pracą, staraniem, naukami, szukać pożytków przymnażać tych, bez zapamiętaley chciwości, ale te z umiarkowaną ważyć sprawiedliwością. Nie wymagać z iego Wszechmocności, aby to, co udzielił z szczodroty swoiey, żeby mu odebrać niewolno było, gdyż przez takowy spo-



sob, zdaie się żebyśmy mu tego uwłaczali Prawa, że jest w mocy jego dać, a odebrać nigdy mu się nie godzi. A to się oczywiście z nas pokazuje, że szemrzemy, stękamy, narzekamy ustawicznie, przeciwko jego Opatrzności, i skoro nas czym dotknie, jawnie się pokazuiem, że żadney w sobie nie mamy cierpliwości, owszem stawamy uporczywie przeciwko jego wyrokóm, podchlebiając sobie ułomnościami swemi, że żadney znosić przykrości, nie jest rzeczą dla nas przyzwoitą, radzibyśmy tylko w samych opływali pomysłnościach.

A gdy z jego skarbu wszystkie łaski wylewają się obficie tak w dostatkach nie przebranych, iako w ośobliwszych talentach, że wszystkiego nie oszczędza dla nas,



czemuż nie uspakaiamy zmyśłów podpadających pod rozsądek własnego rozumu naszego? że nam we wszystkim zgadzać się należy ziego przeznaczeniem, który przed czasem przeyrzał swoją Wszechmocnością, że stworzywszy lud swój z nich w szczególności, wydział uczynił sprawiedliwy, w powołaniu ich do różney kondycyi, obdarzywszy dusze ich przymiotami w sposobach nie zliczonych, które na rozmaite podzielił części, aby z nich zakwitły we wszystkich stanach pożytki.

Udzielił mocy wszystkim ziemskim Monarchòm, aby zarządzili Berłami nayprzezornieyszą sprawiedliwością, i dawali z siebie naylepsze przykłady w władaniu ludem, których się stali z przeznaczenia jego Panami, ale razem



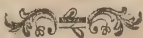
chciał, żeby nie zapominali być powszechnie, prawdziwemi tych bliźnich swych Oycami, zażywiając tey naywyższej zwierzchności, z umiarkowaną na wszystko dokładnością, aby przestępstwa ukarane, a cnoty uwieńczone, i nadgrodzone zostawały zawfze.

Taż sama Istność udzieliwszy różnym Magnatòm, i wielu Panòm dosyć znaczne dostatki, i znakomite urzędy, przez które iak z majątków, i honorów swoich, któremi dosyć dostatniemi upoważeni są; ale nie dla tego, aby uciemieźali słabszych ustawicznym prześladowaniem gnębili przemocą, nachilając ich do ostatniego upadku, dla tey tylko szczegulnie poznania ambicyi, że są mocnemi, i żeby pycha ich góre wzięła, że co chcą kredytem swoim czynić mogą.

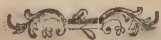


Jeżeli takowe przykłady trafić się mogą u Barbarzyńców i wszystkich niewiernych Pogan, i Heretyków, podziwienią to nie czynią żadnego, bo w nich oświecenia Chrześcijańskiej nie masz Religii, ale gdy u nas prawowiernych Katoików to się ustawicznie isci, że naygorfze, i nayobrzydliwfsze dajemy z siebie wszystkim przeciwnym przykłady, że naylepiey wierząc; uczynki nasze z tak świętą nie zgadzają się Religiją.

Przeto gdybyśmy Stwórcy swego poznali dobroć, że już nam nic lepszego, i naydróższego dać niemógł, iak: że nas w tey Religii stworzył, dla której okupu własną krew swoją wylać postanowił, i żeby ta uwaga przenikała wkróżyć myśli nasze, niebylibyśmy nigdy tak zuchwałemi, żebyśmy się co

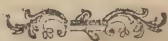


raz głębiej nurzali w naszych nieprawościach. Nie przypuszczalibyśmy do ferc naszych tak wielkiej chciwości, kochalibyśmy bardziey bliźnich naszych, i nie zapalalibyśmy się ku nim taką zemstą, i nie nawiścią. Na każde wykroczenie, szukalibyśmy prędkiego, a doskonałego lekarstwa. Znaleźliby w każdym momencie uspokojenie wszyscy, tak mایetni, mniej bogaci, ubożsi, i cale ubodzy, żeby z nich nikt nie narzekał na stan swòy, którego wszechmocność przeznaczyła, stworzyć w wielkich dostatkach, czyli w znacznym ubóstwie, karmiłby się i posiłał ustawiczną nadzieją w szczęściu, czyli w nieszczęściu, że życie iego na tym świecie podobne jest do bardzo krótkiey wizyty, która się na kilka minutowych



kończy momentach, a wieczność nieskończona, dla każdego zostaje, do której gdy sobie zasługami, a osobliwie na wszystkie przeciwności cierpliwością nie zapewniamy bezpieczeństwa. Te krzyże, które tu na nas jego miłosierdzie zsyła, aby nam tam w karaniu ulgę uczynił, gdy nie przyimuiemy z upokorzonym posłuszeństwem, lękać się nam trzeba zawsze, ale tym bardziey w takim razie Sądów sprawiedliwości jego.

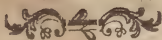
Y tak, jeżeli dobroć jego przepuścza na nas na tym świecie przykrości, umartwienia, chce abyśmy się mu w przestępstwach naszych tu wypłacali, jeżeli wszystkich nie ubogacił dostatkami; przejrzał tą swoją mądrością dla czego to uczynił, ale zapewnie większą dla każdego z tych zostawił nad-



grodę, którzy się zgadzaia z przeznaczeniem, i nie sarkaia w tym przeciwko naywyższej woli jego.

Ci zaś, którým tu więcey udzielił doczesnych skarbów, przekonani w sumieniu swym zawsze zostować powinni, że z siebie, i powierzonego sobie ludu, ściśly rachunek zdawać będzie ich powinnością. Przeto nie podchlebiać należy swym czynnościom, i popędliwościom, że im się wszystko absolutnie czynić godzi, ale trzymać się granic sprawiedliwych, i przepisanych dla powołania stanu swego.

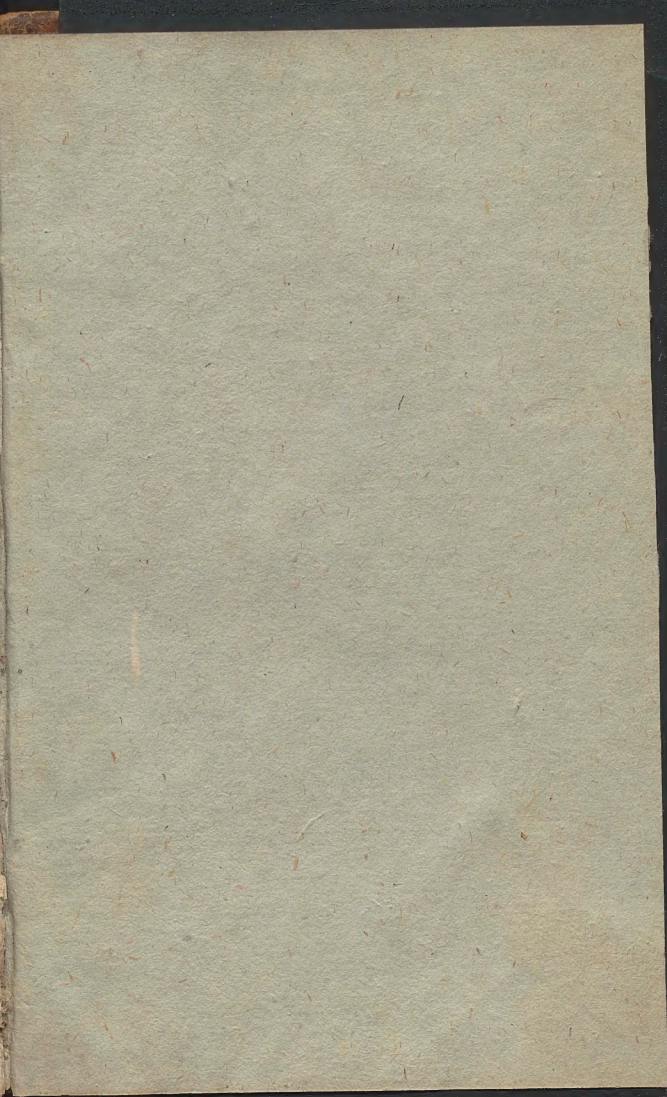
Zgoła ogólne nasze usiłowania w doczesności tu pozwoloney, mierzyć nam każdemu w szczerogulności należy koniecznie, aby w pomyślnościach naszych nie zatapiając się, wszystkie przeciwno-



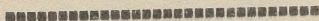
ści z doskonałą przyimowaliśmy rezygnacją to jest: w szczęściu będąc, trzeba; abyśmy się w nim nigdy nie wynosili, a w przeciwnościach smutku zbytniego, i rozpaczey żadney nie przypuszczając, samym męstwem, a naybardziej mocną wiarą konieczną powinnością, abyśmy się zawsze zarządzili, i niemi wszystkim nawałnościom oprzeć, i załtawić się mogli.

A ten sposób zdaiemi się skuteczny, sprawiedliwy, i naybezpieczniejszy, który nam własne, i prawdziwe przynieść może uspokojenie.

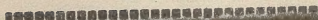




KSIEGARNIA
ANTYKWARIAT



E * 188064



stdr00222266

Biblioteka Jagiellońska

